

Grand Piano

$\text{♩} = 75$

1. Ze bym swój po ko ik mia ła, a w nim cie pło i przy
4. I. tu lnie. Ca łą noc kę bym pi sa ła. Swoje my śli któ re
8. ku mnie, przy la tu ją. Czy są we mnie? Sa ma nie wiem skąd ich ty le
12. Bia łe, czar ne i ró zo we. Je dne smut ne i pla cza ce, jak te chmu ry peł ne de szczu
15. Co mi słoń ce za sło ni ły. Świat ra do ści po zba wi ły.
16. To znów pie kne jak po ra nek a lbo jak wie czor ne lu ny.

Chords: C, am, G, F6, F, Fis, G, dm, G, G7

Section: Refren I

1.

Żebym swój pokoik miała, a w nim ciepło i przytulnie.
Całą nockę bym pisała swoje myśli, które do mnie, przylatują.
Czy są we mnie ?

ref.

Sama nie wiem, skąd ich tyle...
Białe, czarne i różowe.
Jedne smutne i płaczące,
jak te chmury pełne deszczu.
Co mi słońce zasłoniły.
Świat radości pozbawiły.
Myśli znowu jak te ptaki,
rozśpiewane i wesole.
Są i takie jak huragan,
nawet takie jak pioruny.
To znów piękne jak poranek,
albo jak wieczorne tony.

2.

Różne, różne moje myśli.
Skąd aż tyle ich się mieści
w mojej głowie skołataniej ?
Za myślami nie podąża
moja ręka by je schwycić...

ref.